Nr. 31. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Środa, 8 Lutego 1922. : 112.

GAZETA LWOWSKA

…wych dzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biura Redakcji i Administracji ulica Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników S. Sokołowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.699.
Telefon Redakcji **Nr. 182.** — Telefon Administracji **Nr. 73.**

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440·— Mk
we Lwowie z dostawą	500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500·— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Akademja ku czci Moliera.

Wśród powszechnego przygnębienia i słusznego narzekania na zanik życia intelektualnego, niezmiernie pocieszającym objawem są obchody ku czci geniuszów wszechświatowych, ku czci wielkich ludzi, którzy potęgą swej myśli i swego czynu przyświecali i przyświecają nietylko własnemu narodowi, lecz całej ludzkości na drodze postępu.

Po cyklu odczytów dantejskich, uroczysta akademja ku czci Moliera, a za każdym razem ofiarna praca inicjatorów i wykonawców spotyka się z wdzięcznem uznaniem inteligentnej publiczności, która tłumnie spieszy, by się zbliżyć myślą do przodowników świata.

Licznie w auli uniwersyteckiej zebraną publiczność powitał Magnifecencja Rektor Kasprowicz, zaznaczając jak dalece światło. płynące z Francji przyczyniało się zawsze do kulturalnego rozwoju Polski, jak te kulturalne węzły zacieśniały się braterstwem broni, jak w dobie obecnej Francja jest bliską sercu polskiemu.

Prezes Towarzystwa przyjaciół Francji, p. Dembowski w obu swoich niezwykle pięknych przemówieniach, zarówno w polskiem, jak i we francuskiem, dał w zarysie ogólny pogląd na wielkie znaczenie Moliera we Francji i poza jej granicami: komedje jego są grywane dotąd na pierwszorzędnych scenach, sławni aktorowie szczycą się odtwarzaniem jego postaci.

Molier, bawiąc i pobudzając do śmiechu jednocześnie zmusza do myślenia, rozszerza pole obserwacji, a więc wychowuje swoich widzów i słuchaczów.

Moliera tłumaczono na wszystkie języki świata. a im bardziej kulturalną, giętką i podatną była rodzima mowa tłumacza, tem on więcej skarbów przyswajał własnej literaturze.

Francuskie przemówienie swoje zakończył prezes Dembowski okrzykiem na cześć Francji.

Z kolei zabrał głos prof. E. Porębowicz, aby w swoim treściwym, głęboko pomyślanym odczycie*) rzucić snop światła na dzieło życia genjalnego komedjopisarza francuskiego.

W świetle tych promieni ujrzeliśmy, że genjusze nie szukają dróg nowych, lecz tworzą dzieła nowe na jedynej, odwiecznej drodze, i nie dążą do powiedzenia czegoś niesłychanego, czegoś, czego jeszcze nikt pod słońcem nie powiedział tylko rzeczom, które już wiele razy pobudzały twórczość, umieją siłą swej myśli dać nowe oświetlenie, umieją nową „mądrość" i nowe „piękno" ujawnić w zjawiskach życiowych mniej głęboko przedtem obserwowanych.

Oto Molier, w którego twórczości jawnie przebłyskuje francuskie „fabliau", hiszpański barok, a włoska „commedia dell'arte" występuje, jako pierwowzór, wchłania w siebie „dominujące poglądy wieku filozoficznego" i ze wszystkich tych czynników stwarza jednolitą całość, zupełnie nową, tchnącą szczerym duchem narodu francuskiego.

*) Odczyt ten pod tytułem: „Rola teatru Moliera w cywilizacji francuskiej" — podajemy na innem miejscu.

Zgarnąwszy tyle promieni z przeszłości dla swojej pracy twórczej, stał się Molier nauczycielem późniejszych komedjopisarzy.

Kształcący wpływ jego utworów trwa dotąd. I krzywdę sami sobie wyrządzają ci komedjopisarze, którzy zaniedbują niezbędne studja nad Molierem.

Zasługi Moliera, jako poety — przez wpływ wywierany na współczesnych i potomnych, stały się zasługami obywatela i to go uczyniło wielkim człowiekiem, którego imię czci obecnie cały świat.

Czar celtycko-łacińskiej kultury najsilniej działał zawsze na Polaków, poddających się chętniej od innych narodów wpływom francuskim.

*

Bezpośrednim łącznikiem między dniem dzisiejszym, a epoką Moliera była muzyka, trzy wieki licząca w swojej metryce.

Pierwsze akordy akompaniamentu i pierwsze słowa pieśni zdawały się płynąć z takiego oddalenia, że się je przyjmowało więcej myślowo, niż słuchowo. Owa dal przezwyciężyła pieśniarka, dr. Pasławska-Drexlerowa, której piękny, miękki, aksamitny głos, oraz subtelne ujęcie interpretowanych pieśni pociągnęły i przekonały słuchaczy. Niemało przyczynił się do tego tryumfu antycznej muzyki doskonale dostrojony do charakteru pieśni akompaniament pr. kons. Tadeusza Majerskiego. Skrzypcowe utwory w świetnem wykonaniu pr. kons. Józefa Cetnera odnalazły żywe i czające barwy epoki swojej młodości.

*

Uroczystość zakończyło przemówienie konsula francuskiego, p. Vautier, który w serdecznych słowach złożył podziękowanie za uczczenie genjalnego Francuza obchodem o tak wysokim poziomie literackim i artystycznym.

Jadwiga Tomicka.

Kardynał Ratti Papieżem.

Pius XI. będzie kontynuował politykę Benedykta XV.

Rzym. (PAT.) Conclave wybrało papieżem kardynała Achillesa Ratti'ego. Nowy papież przyjął imię Piusa XI.

Warszawa. (PAT.) Nowoobrany papież Achilles Ratti (Pius XI) urodził się w okolicy Medjolanu w roku 1857. Studja odbywał w Medjolanie i w Rzymie, poczem przez 25 lat pracował w Medjolanie w bibljotece ambroziańskiej, której był prefektem. Mianowany w kwietniu 1918 wizytatorem apostolskim dla krajów wchodzących niegdyś w skład imperjum rosyjskiego, przybywa 29. maja tego roku do Warszawy jako wizytator papieski dla Rzeczypospolitej polskiej. Dnia 10. czerwca 1919 zostaje nuncjuszem apostolskim przy rządzie Rzeczypospolitej polskiej, 19. kwietnia 1921 otrzymuje godność arcybiskupa Medjolanu, a 4. czerwca tego roku opuszcza Warszawę. 16. czerwca 1921 otrzymuje godność kardynała.

Wiedeń. (PAT.). W „Neue Fr. Presse" pisze senator rzymski B. Cirmeni, że nowowybrany papież Achilles Ratti będzie kontynuował politykę papieża Benedykta XV. Liczy on lat 65, godność kardynała piastuje dopiero od niedawna. Otrzymał ją bowiem od papieża Benedykta XV. na jednym z ostatnich konsystorzy.

AEROPLANY WŁOSKIE KRĄŻYŁY NAD WATYKANEM.

Warszawa. (Tel. wł.) Według doniesienia „Osservatore Romano" nad Watykanem w czasie conclave krążyły codziennie włoskie aeroplany. Dziennik powyższy uważa ten fakt za pogwałcenie wolności conclave.

*

Warszawa. (Tel. wł.) Rada ministrów na wczorajszem posiedzeniu poleciła ministrowi Skirmuntowi wysłać telegram powitalny do Kurji Apostolskiej.

Rokowania śląskie w Genewie.

Wyjazd delegacji polskiej. — Rokowania potrwają 3 tygodnie.

Warszawa. (PAT.). W poniedziałek 6 bm. pełnomocnik rządu do rokowań górnośląskich udał się wraz z p. Jerzym Kramsztykiem sekretarzem generalnym delegacji do Genewy. **Rokowania urzędowe rozpoczną się 10 bm.** pod przewodn. p. Calondera. W skład delegacji polskiej udającej się do Genewy wchodzą: dyr. depart. min. b. dzielnicy pruskiej Witold Prądzyński, adwokat Konstanty Wolny, inżynier Alfred Falter, nadprokurator sądu okręgowego dr. Józef Wasserberger i referent min. spraw zagr. Tad. Gwiazdowski. O ile zajdzie tego potrzeba delegacja ma zapewniony współudział p. wicemin. Seydy. Rokowania w Genewie, ostateczne ustalenie tekstu, dokonanie tłumaczenia francuskiego oraz ewentualne rozstrzygnięcie kwestji spornych zajmą mniej więcej 3 tygodnie czasu. Wobec tego podpisanie konwencji nastąpi prawdopodobnie z końcem lutego lub w **pierwszych dniach marca.** W konwencji zastrzeżone będzie, że oba rządy zobowiązują się przeprowadzić ratyfikację w przeciągu 2 tygodni, licząc od dnia podpisania. Po przeprowadzeniu niezbędnych formalności oraz po podpisaniu przez komisję międzysojuszniczą w Opolu układu o przejęciu Śląska, przejęcie to rozpocznie się w kwietniu, a ukończone zostanie przed 1 maja br.

Z Rady Ministrów.

Warszawa. (Tel. wł.) Rada Ministrów uchwaliła powołać do życia specjalną komisję — ministerjalną, któraby opracowała wniosek w sprawie braku mieszkań, ożywienia przemysłu budowlanego itp. Zgłoszono nadto szereg ustaw wykonawczych do konstytucji.

Posiedzenie komisji Sejmu Wileńskiego i konwentu seniorów.

Wilno (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu podkomisji politycznej dla spraw pasa neutralnego wyłoniono trzy referaty. — Pierwszy dla wyborów w pasie neutralnym, — drugi dla pasa między tak zw. linją Piłsudskiego, a linją faktycznego posiadania przez armię polska w roku 1920, — trzeci dla spraw Polaków, zamieszkałych w Kowieńszczyźnie. Podkomisja bada na razie szczegółowo materjał w sprawie wyborów przeprowadzonych w pasie neutralnym.

Podkomisja regulaminowa przyjęła na dzisiejszom posiedzeniu w drugiem czytaniu projekt regulaminu obowiązującego na razie jako tymczasowy, nie wprowadzając zasadniczych zmian. — Kierownikiem kancelarji sejmowej mianowano Lansberga.

Wilno. (AW.) Komisja regulaminowa odbyła posiedzenie w poniedziałek. Przyjęto w 1-szem czytaniu regulamin. Najbardziej ożywioną dyskusję wywołały art. 34 i 39 dotyczące interpelacji.

Wilno. (AW.) Dnia 6. bm. odbyło się posiedzenie konwentu seniorów. Uchwalono, by na pieczęci sejmowej znajdował się herb m. Wilna. — Omawiano formę poruszenia na posiedzeniu plenarnem sprawy ostatnich aresztowań w związku z interpelacjami w tej sprawie „Odrodzenia“ i „Wyzwolenia“.

O wspólny front socjalistyczny.

Międzynarodowa konferencja socjalistyczna bez Niemców.

Paryż. (PAT.) Havas. Międzynarodowa konferencja socjalistyczna uchwaliła wniosek Aleksandra Adlera (Austrja), że konferencja generalna trzech komitetów wykonawczych londyńskiego. wiedeńskiego i moskiewskiego zajmie się wyłącznie tylko kwestjami praktycznemi, interesującemi proletarjat jako zadania na najbliższą metę. — Pozatem konferencja postanowiła, że komitet wykonawczy londyński i wiedeński odbędą wspólną konferencję w poniedziałek dla zbadania sprawy wypracowania jednego wspólnego frontu socjalistycznego.

Paryż. (PAT.) Havas. Międzynarodowa konferencja socjalistyczna wysłała depeszę do socjalistów niemieckich zawiadamiająca, że na skutek ich nie obecności na konferencji, konferencja zostanie zamkniętą w poniedziałek. Następna międzynarodowa konferencja odbędzie się w najbliższym czasie we Frankfurcie. — Będzie ona poświęcona przeprowadzeniu definitywnej dyskusji wraz z powzięciem ostatecznych decyzji.

—oo—

Kursa skarbowe dla zdemobilizowanych oficerów.

Ministerstwo Skarbu, pragnąc z jednej strony przyjść z pomocą zdemobilizowanym oficerom, poszukującym pracy, z drugiej zaś zapewnić sobie napływ nowych sił inteligentnych, któreby po stosownem wyszkoleniu fachowem mogły objąć poważne stanowiska w urzędach skarbowych — zwróciło się do Oddziału Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów przy Ministerstwie Pracy z wezwaniem do współdziałania w zorganizowaniu specjalnych kursów dla zdemobilizowanych oficerów, którzyby zdecydowali się poświęcić tej służbie i odpowiedzieli podanym poniżej warunkom.

Ponieważ absolwenci tych kursów będą mogli z czasem dojść do poborów nawet wyższych stopni służbowych na wszystkich stanowiskach przewidzianych w służbie skarbowej, wymaganą jest jako minimalny cenzus matura szkoły średniej i dobra opinja władz wojskowych.

Kandydaci odbędą najpierw dwumiesięczną praktykę w urzędach skarbowych, zajmujących się wymiarem podatków w pierwszej instancji i urzędujących w siedzibach starostw, poczem przejdą na półtrzecia-miesięczny kurs fachowy w Warszawie, po którego ukończeniu obejmą odpowiednie stanowiska zależnie od stwierdzonych kwalifikacji, w miejscowościach b. Kongresówki, tudzież na kresach wschodnich i zachodnich.

Przez czas praktyki wypłacane będą wszystkim, kandydatom pobory X. kategorji płac danej miejscowości, tudzież mieć oni będą wszelkie ułatwienia mieszkaniowe. W czasie trwania kursu również te same pobory wedle norm warszawskich i zbiorowe mieszkanie bezpłatne. Od wyniku egzaminu zawisłem będzie awansowanie kandydata na stanowisko IX. stopnia służbowego. a dalsze posuwanie w stopniach służbowych od stopnia uzdolnienia w służbie praktycznej.

Nie wykluczonem jest, ze przez czas trwania praktyki i kursu da się uzyskać pewne subsydja z funduszu „Obywatelskiego Komitetu Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów“ w Warszawie. zwłaszcza dla kandydatów żonatych, obarczonych rodziną, którzy zresztą pobierać będą państwowy podatek rodzinny.

Ze względu jednak na trudności mieszkaniowe na prowincji pożądanem jest, aby zgłaszali się przedewszystkiem kandydaci bezżenni, z żonatych zaś tacy, którzy zdecydują się w razie potrzeby zostawić rodziny w dotychczasowem miejscu zamieszkania na czas swej praktyki i kursu. Aby zaś i pod tym względem poczynić jaknajdalej idące ułatwienia, uwzględnione będą w miarę możności życzenia kandydatów co do wyboru miejsca praktyki, należy więc w tym celu wymienić w podaniu, w którem mieście powiatowem chciałby dany kandydat odbywać praktykę.

Kurs obliczony jest na 40 miejsc.

Podania winny być skierowane bezpośrednio do Centrali Oddziału Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów w Warszawie, plac Napoleona (Warecki) 10. i zawierać: a) własnoręcznie napisany życiorys, b) zalegalizowany przez rejenta lub przez miejscową władzę wojskową odpis świadectwa dojrzałości (matury), c) wypełniony kwestjonarjusz oficerski na blankiecie, który można otrzymać w najbliższej Ekspozyturze Oddziału Pomocy lub w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy, d) odpis tymczasowej karty zwolnienia z wojska, potwierdzony przez władzę wojskową, e) odpisy ewentualnych rozkazów pochwalnych z czasów służby wojskowej, również w podobny sposób potwierdzone.

Ostateczny termin wnoszenia podań upływa z dniem 15. lutego br. Wnoszący podanie przed

Rola teatru Moliera w cywilizacji francuskiej.

(Wykład wygłoszony d. 5. II. 1922 na uroczystej Akademji w Auli Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, ku uczczeniu 300-setnej rocznicy urodzin poety.)

Jeżeli po czem poznaje się twórców najwyższej miary, to po tem, że ich dzieła nie giną ze zmiennymi prądami okresów historycznych, ale wiecznie świeże, odsłaniają coraz to nowe strony mądrości i piękna; wystarczy ich wielkie, proste symbole przenosić kolejno w sferę idei subtelniejszych w miarę postępu, a nowym wydadzą się jakby objawieniem. Molier sam, kiedy przerabiał stary temat „Skąpca“ Plautynskiego, nie przypuszczał jaka w nim tkwi ponura tragedja grzechu, silniejszego w naturze ludzkiej, niż piętnaście wieków cywilizacji; kiedy wypędzał „Mizantropa“ z towarzystwa ludzi dwornych, nie sądził, że ogłasza nierozwiązalny problem wiecznego boju praw jednostki z prawami gromady; a kiedy Don Juanowi, w scenie z żebrakiem, co prosił o jałmużnę w „imię Boga“, kładł w usta wyrazy „daję ci ją w imię ludzkości“, może nie spostrzegał, że otwiera widnokręgi na religię nową jakiegoś utopijnego, doskonałego człowieczeństwa.

Z jakiejbądź strony krytyk literacki czy esteta pogląda dziś na Moliera, skoro porzuci dziedzinę drobiazgowych dociekań, na korzyść szerszych uogólnień — znajdzie przedmiot obserwacji niezmiernie ponętny. I tak, rozpatrując jego komedje w porządku chronologicznym spostrzeże, iż talent poety, podjąwszy nikłe zawiązki materji komicznej, wzmacnia je nieustannie; każda sztuka przedstawia stopień doskonalszy. Naprzód stałe typy jasełkowe improwizowanej komedji włoskiej: interes spoczywa w intrydze (Fourberies de Scapin). Ledwie zostały przeniesione w świat swojski, nabierają cech obyczajowych: przedmiotem interesu staje się osobnik reprezentujący stan lub sferę towarzyską, z wynaturzonymi zachceniami, narowami, pretensjami (George Dandin, Le Bourgeois gentilhomme, Les precienses, Les femmes savantes). Nakoniec te postacie wyodrębniają się, zamieniają na charaktery, tj. na osobniki o własnej odrębnej konstrukcji psychicznej. Tu zalicza się ów czworobok twierdz sławy, jaki tworzą L'Avare, Tartuffe, Le Misanthrope, Don Juan. Rozwój jest ciągły i postępowy, ale nie systematyczny, bo kierowany potrzebami chwili, kaprysami dworu, własną fantazją; Molier zawraca niekiedy z wyżyn na niziny; od Mizantropa zstępuje do „Lekarza z musu“, od „Sawantek“ do „Chorego z urojenia“, ale doskonałość artystyczna, raz osiągnięta, nigdy się już nie zniża.

Następnie, idąc myślą za losami jego bujnej karjery autorskiej spostrzega się, że on, niby arcywzór rozwojowy, sam sobą przedstawia dzieje całej komedji francuskiej. Wychodzi z farsy i noweli średniowiecznej przekształconej w „commedia dell'arte“; „La Jalousie du Barbouille“ (Zazdrość Arlekina), późniejszy „Georges Dandin“, to nowela Bokacjuszowa: „Le mariage forcé“, albo „Le Médecin malgrélui“ to starofrancuskie „fableau“. Z komedji starożytnej, która przeszła przez alembik włoskiej komedji uczonej i komedji improwizowanej, pochodzą „L'Amphitryon, L'Avare, L'école des maris“ — Najwyraźniejsze i najtrwalsze piętno wybiła na nim „commedia dell'arte“ z niej właściwie wyrósł, jej został wierny po ostatnie tchnienie. Ale te postaci włoskie, prawem przystosowania, na podłożu innej narodowości, temperamentu, kultury, odmieniają duszę wraz z kostjumem. Pantalone, Cassandra, Pulcinella, przedzierżgnięci w mieszczan paryskich Gorgibusa, Onufrego, Geroonta, Arganta. Harpagona, bawią niedościgłym realizmem: kapit. Matamoro czy Spavento miota się i mówi jak gaskoński kadet; Il. Dottore przybiera maskę miejscową eskulapa, notarjusz, pedanta. Wprawdzie konwencjonalni i mało różni od włoskich są kochankowie i panicze: Walery, Cleont, Horacy, Oktawiusz, Erast, Lello, Leander; albo młode panny: Colia, Izabella, Hippolita; Mascarille mało się różni od Scapina a Cathon od Colombiny; — ale obok tych, jeszcze marjonetkowych przeżytków, jakże skroś francuscy są: taki uczuciowy i wrażliwy Pierrot wobec wesołego i płytkiego Arlekina, taka sympatyczna para przekornych kochanków: Lucyli i Erasta z komedji „Dąsy zakochanych“ (Dépit amoureux). A poza nimi bogata galerja świetnych typów rodzimych: Pan Jourdain (Mieszczanin szlachcicem), p. de Pourceaugnac; Orgno z Tartufféa; literaci Vadius i Tristotin z „Sawantek“: Argan (Chory z urojenia); despotyczna babka, pani Pernelle i cnotliwa bez afektacji Elmira z Tartuffe'a: dzielna pani Jourdain, obłudna Belina, śmiesznie kochliwa Belisa; zalotna Celimena, zjadliwa Armanda — Sawantka — i owe piękne postaci dziewczęce: Aniela, Henrietta — i przebiegłe z natury, choć naiwne: Lucynda i Agnieszka, aż do maleńkiej Louison, już bystrej i sprytnej jak dojrzała kobietka — i wreszcie owe niezrównane chłopki i służące: Zakelina, Nikola, Marianna.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Edward Porębowicz.

tym terminem będą wcześniej skierowani na praktykę, która potrwa do Świąt Wielkanocnych.

Kurs w Warszawie rozpocznie się 19. kwietnia br. i ukończy się z dniem 30. czerwca 1922 r. poczem absolwenci jego odejdą na posady rządowe.

—oo—

O pracę dla zdemobilizowanych oficerów.

Otrzymujemy następujący komunikat: Opuścił szeregi czynne Armji Polskiej kilkutysięczny zastęp oficerów. Są wśród nich tacy, którzy poszli na wojnę wprost z ław szkolnych — i ci znaleść muszą warunki stopniowego zdobycia wiedzy fachowej. Są inni o wysokich kwalifikacjach zawodowych, których praca zbogaci natychmiast twórczość i wytwórczość narodową.

Wszyscy oni powinni i muszą znaleść zajęcie i pracę w kraju, gdzie potrzeba tylu rąk do odbudowy zniszczonego życia przemysłowego, ekonomicznego, kulturalnego i umysłowego.

W zrozumieniu powyższej potrzeby powstał za wspólnem porozumieniem Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, w ramach tego ostatniego, specjalny „Oddział Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów“. Celem jego pomoc przy poszukiwaniu zajęcia, pośrednictwo pracy w najszerszem znaczeniu tego wyrazu. Ekspozytury „Oddziału“ mieszczą sie przy Państw. Urzędach Pośrednictwa Pracy, a we Lwowie przy miejskim urzędzie pracy przy ul. Rutowskiego 11. II. p. Tam zgłaszać się winni zarówno oficerowie, poszukujący pracy, jak i ci, którzy im zajęcie ofiarować mogą. Do tych ostatnich zwraca się przedewszystkiem apel niniejszy. Niechaj nie będzie w Polsce żadnej instytucji publicznej czy prywatnej, któraby nie udzieliła oficerom rezerwy bodaj jednego u siebie miejsca. Niechaj nie będzie żadnej fabryki czy zakładu przemysłowego lub handlowego, któryby nie zaofiarował się z zatrudnieniem chociażby kilku z nich. Niechaj pospieszą ziemianie i udzielą u siebie pracy tym, których ofiarności zawdzięczają dzisiejszy swój dobrobyt.

*

Przy tej sposobności godzi się wspomnieć, że specjalnie na terenie lwowskim zostało po likwidacji O. L. K. na bruku lwowskim niemal jeszcze kilkanaście kobiet, które również poszukują pracy. Tym bohaterskim szermierkom o wolność naszego miasta należy się przedewszystkiem pomoc ze strony społeczeństwa.

Komunikat prasowy słowacki.

Sekcja polsko-słowacka Słowackiego Biura Prasowego przy Prezydjum Słow. Tymczasowego Rządu Narodowego komunikuje:

PROPAGANDA SŁOWACKA W SZWAJCARJI.

W nr. 11. „Neue Zürcher Nachrichten“ z dnia 11. stycznia 1922 r. zamieścił ks. dr. Franciszek Jehliczka profesor Uniwersytetu warszawskiego i prezydent Słowackiego Tymczasowego Rządu Narodowego artykuł pod tyt.: „Ein Stück neuerer Geschichte. Der machiawelistische Betzug, durch welchen die Tschechen die Slowakei bekommen haben“. W artykule tym wykazuje ks. Jedliczka, że dokumenty, na podstawie których Masaryk i Benesz uzyskali w Paryżu na konferencji pokojowej przyznanie Czechom Słowaczyzny, były podpisane przez osoby nigdy nie uważane i nie uznane przez naród słowacki za jego reprezentantów.

ORGAN KS. HLINKI ZWRACA SIĘ DO POLSKI.

Rużomberski „Słowak“, organ ks. Hlinki zawiera w nr. 18. z dnia 22. stycznia br. artykuł pod tyt.: „Autonomja słowacka na arenie Europy“, w którym wyraża prasie polskiej wielką wdzięczność za zajęcie się sprawami słowackiemi i pisze między innemi: „Polacy nie są nam ani krztę mniej pobratymcami, niż Czesi. Przeciwnie — światopogląd Polaków jest nam o wiele bliższym niż husytyzm czeski i ich erotyczny materjalizm. Jesteśmy wdzięczni braciom Polakom za ich sympatyczny głos, tem bardziej, że chciał ich Benesz zobowiązać w umowie, że nie będą się oni zajmowali sprawami słowackiemi. Polacy są dla nas sąsiadami i braćmi, a kiedy źle się dzieje w domu, najbliższy brat-sąsiad powinien nam dopomódz“. Artykuł kończy się słowami: „Za Zurychem Paryż, za Paryżem Warszawa, Kraków itd. Toczy się lawina, której już nie powstrzyma ani Benesz — ani Masaryk.

PROCESY POLITYCZNE NA SŁOWACZYŹNIE.

Z powodu ruchu narodowego na Słowaczyźnie Czesi wytoczyli szeregowi przywódców słowackich, posłów sejmowych procesy polityczne, a w szczególności ks. Hlince, Jurudze, Tomankowi, senatorowi Durczowsky'emu i Klimkiwi, redaktorowi Sucherowi i innym. W Rużemberku trwa jeszcze ogromny proces przeciwko 70 Słowakom.

Pamiętajmy o braciach powracających z Rosji!

KRONIKA.

Kalendarz: Środa, 8 lutego. Rz.-kat.: Jana z Malty. — Gr.-kat.: Ksenofonta. — Słowiański: Gniewomira.

Wyszedł z druku Nr. 5 „Dziennika ustaw Rzeczypospolitej polskiej“ z dnia 25 stycznia 1922 roku zawierający treść następującą:

33. Rozporządzenie Ministra Robót Publicznych z dnia 8 października 1921 r., wydane po porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w przedmiocie statutu wzorowego dla spółek drogowych.

34. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 23 grudnia 1921 r., w przedmiocie rozciągnięcia działalności polskiej dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych na tereny województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego, oraz na powiaty: białowieski, grodzieński i wołkowyski województwa białostockiego

35. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 31 grudnia 1921 r., w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 13 grudnia 1920 r. o postępowaniu celnem.

36. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 10 stycznia 1922 r., o wypuszczeniu serji III. biletów skarbowych.

37 Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 2 stycznia 1922 r., w przedmiocie zastępczego ubezpieczenia pensyjnego funkcjonarjuszy w służbie prywatnej i niektórych funkcjonarjuszy w służbie publicznej.

— **Dzisiejszy ranek** przyniósł pewną ulgę Termometry wskazywały — 13° C., zawsze to więc postęp z dniem wczorajszym. Niedzielna zmiana księżyca ma sprowadzić — wedle twierdzenia domorosłych, niemniej przeto biegłych w swym fachu wieszczków — radykalny przewrót. Pono niebiosa ześlą nam w darze rychłą i prawdziwą wiosnę, a skoro słonko naprawdę przygrzeje, zmieni się nasz kochany Lwów chyba w Wenecję, bo śnieg sypie bez ustannie, a na uprzątnięcie go brak miastu środków

— **Poznajcie Wilno!** Akademicka Spółdzielnia Wytwórcza Uniwersytetu Stefana Batorego organizuje sekcje turystyczną w celu ułatwienia rodakom z Zachodniej Polski zwiedzenia Wilna oraz dostarczenia pracy kolegom i koleżankom. W projekcie organizacja schroniska turystycznego, jadłodajni, sklepu z pocztówkami, sztychami i t. d. Oprowadzenia po mieście weźmie na siebie młodzież akademicka Wobec tego sekcja Turystyczna A. S. W. Uniwersytetu Wileńskiego zwraca się do osób życzących zwiedzić Wilno z prośbą o wczesne zgłaszanie ofert (przynajmniej 6 tygodni przed wycieczką) do biura Sekcji Turystycznej Akademickiej Spółdzielni Wytwórczej Wilno, Wielka 54 — 2. Organizatorzy wycieczek zbiorowych otrzymają wyjątkowo korzystne warunki.

— **Nowa mogiła.** W dniu 30 stycznia b. r. zmarł we Lwowie ś. p. Wandalin Colonna Walewski, starosta przy Województwie w Stanisławowie, były major 10 p. uł. W. P. Wiadomość ta dotknie niewątpliwie licznych znajomych, przyjaciół i wielbicieli przepięknego charakteru i szlachetnej indywidualności ś. p. zmarłego, który przez całe życie na wszystkich zajmowanych przez siebie posterunkach publicznych znaczył swój głęboki patryotyzm, obywatelski sposób myślenia, a przytem serce nawskroś przyjaźni i koleżeństwu oddane. Wszechstronnie wykształcony i wybitnie inteligentny a przytem w rozliczne cnoty i zalety osobiste i towarzyskie wyposażony, był duszą każdego przedsięwzięcia, które na terenie jego ogólnej działalności miało za cel swój tylko dobro publiczne i sprawę narodową. To też nazwisko jego związane na zawsze nierozdzielnie z historją ostatnich kilkudziesięciu lat wschodnich kresów Małopolski.

Wychowany w tradycjach napoleońskich, był jak gdyby żywym kosakowskim obrazem dawnego zwolennika, a zapatrzony w ideał księcia Józefa Poniatowskiego, marzył całe życie o wzięciu udziału, jako ułan, w walce o niepodległość. To też nie dziw, że zaraz po wybuchu wojny światowej mimo, że wiek zwalniał go od służby wojskowej, zgłosił się jako b. oficer ułanów austrjackich do służby frontowej, wierząc, że jest to ostatni bój przeciw odwiecznym wrogom narodu. Przebył wśród licznych i groźnych niebezpieczeństw, z odwagą Kmicica, całą kampanję w Karpatach, aby znów zaraz po upadku Austrji zgłosić się do dalszej służby w Wojsku Polskiem.

Tu dosłużył się stopnia majora a po ukończonej wojnie przeszedł do stanu rezerwy. Za młodych lat ś. p. Wandalin marzył o ułańskim pogrzebie. Los nie poskąpi mu ziszczenia tego marzenia. Więc trumnę jego zasypaną kwiatami konwojowali ułani polscy przy dźwiękach orkiestry ułańskiej, aby u wrót cmentarnych oddać Mu ostatnie honory wojskowe. Do grobu śniegiem obielałego zsunęła się nowa trumna a cmentarz Łyczakowski powiększył się o mogiłę jednego z najlepszych, najdzielniejszych i najwierniejszych synów Ojczyzny. Ziemia, którą tak ukochał ciężyć mu zapewne nie będzie! Cześć Jego pamięci, okupionej już za życia rowicie sercem, pracą i czynami.

— **Odczyt prof. Caro.** Dnia 10 b. m. t. j. w piątek odbędzie się w sali ratuszowej o godzinie 6 wieczorem, urządzony staraniem Ligi Katolickiej odczyt prof. dr. Leopolda Caro p. t. Naprawa naszego skarbu. Bilety wstępu po 100 Mk. nabywać można w księgarni B. Połonieckiego przy ul. Akademickiej i w dniu odczytu przy wejściu.

— **Nasze chodniki** powinny zwrócić wreszcie na siebie uwagę odpowiedzialnych czynników. Ludzie rozbijają głowy, łamią ręce i nogi, Pogotowie ratunkowe pracuje ze zdwojoną energią a dozorcy ani pomyślą o wykonaniu przepisów. Czyżby prawdą było, że we Lwowie odczuwać się daje katastrofalny brak popiołu? Przypuszczalibyśmy raczej, że braknie w pewnych władzach energji i stanowczości, o które imieniem ogółu mieszkańców gorąco prosimy. Może nasz apel odniesie wreszcie pożądany skutek.

— **Nie obawia się konkurencji** sobotnia kostjumówka Kasyna i Koła liter.-artyst. Wybierają się na nią całe grona osób bliżej ze sobą żyjących, pewne, że elegancka zabawa nie zawiedzie ich oczekiwań. Uczestnicy wieczoru zapisywać się mogą na listę, wyłożoną w sekretarjacie, gdzie również nabywać można bilety wstępu.

— **Dla repatrjantów Polaków** złożył zarząd „Rozwoju“ na ręce ks. Eleonory Lubomirskiej 10.000 Mk., jako część z dochodów odczytu dyrektora Krzysztofowicza o konferencji żydoznawczej. Z reszty czystego zysku przeznaczył zarząd po 20 proc. dla Instytutu żydoznawczego w Warszawie i dla akademickiego oddziału „Rozwoju“ we Lwowie.

— (U) **Brak wagonów kolejowych** dla ruchu towarowego daje się obecnie wszędzie odczuwać. I tak donoszą z Wiednia, że delegat Jugosławji w komisji reparacyjnej oznajmił, że zarząd kolejowy jugosławiański widział się zniewolonym wynająć około tysiąc krytych i otwartych wozów towarowych od austrjackiego Towarzystwa dla wynajmu wagonów kolejowych.

— (X) **Ruch kolejowy z Czechosłowacją.** Niedawno donieśliśmy, że otwarcie ruchu kolejowego z Czechosłowacją przez stacje graniczne Łupków i Ławoczne, które wyznaczono pierwotnie na 1 lutego b. r., doznało zwłoki z powodu stanowiska zajętego przez dyrekcję koszycką. Obecnie donoszą, że na podstawie osiągniętego porozumienia, otwiera się z dniem 15 b. m. na razie tylko ruch towarowy z Czechosłowacją przez powyższe stacje graniczne. Podjęcie ruchu osobowego i bagażowego obecnie jeszcze nie nastąpi.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Tadeusz Wiktor, emer. generał-porucznik W. P., przeżywszy lat 62;

w Nowym Targu, Helena z Nieduszyńskich Gałecka, wdowa po adwokacie ś. p. Mieczysławie, bratowa Wojewody krakowskiego;

w Baranowiczach, dr. Marjan Kouwerski, kierownik posterunku sanitarnego, przeżywszy lat 33. Umarł zaraziwszy się tyfusem plamistym.

— (X) **Mianowania.** W obrębie lwowskiej dyrekcji kolejowej zamianowani zostali: st. rewident Władysław Franz, kierownikiem działu służby stacyjnej w wydziale ruchu dyrekcji; rewident Adam Kalita naczelnikiem urzędu stacyjnego w Skolem, a rewident Mieczysław Cabicar, naczelnikiem magazynu zasobów w Stryju.

— **Małżeństwa eugeniczne.** Pastor świątyni unitarjańskiej w Berkeley, w stanie Kalifornji, zapowiedział parafjanom swoim, że udzielać będzie ślubów małżeńskich tylko parom, które przedstawią świadectwo lekarskie, że są zupełnie zdrowe tak pod względem fizycznym, jak i umysłowym. Przynajmniej więc ten pastor, będący gorącym zwolennikiem walki ze zwyrodnieniem rasy, wprowadził w czyn zasady wyznawane.

— **Wyścigi ze śmiercią.** Niezwykle wzruszającą relację przynosi telegraf bez drutu z Wellington w Nowej Zelandji, do pism angielskich:

Skuner pomocniczy „Helen B. Sterling", płynący z Newcastle (Nowa Południowa Walja) do Papeete (wyspy Tahiti), uderzony całą siłą przez wicher wschodni, zaczął przeciekać napełniać się wodą i tonąć.

O godz. 8 z rana dnia 22 z. m. stacja telegrafu bez drutu w Awanui, w Nowej Zelandji, otrzymała pierwsze jego rozpaczliwe depesze iskrowe, wzywające pomocy. Natychmiast więc władze australijskie wysłały na pomoc krążownik „Melbourne", z tonącego jednak skunera nadchodziły wciąż depesze o przyśpieszenie ratunku.

Cała Nowa Zelandja, zawiadomiona o wypadku przez prasę miejscową, oczekiwała z napięciem niesłychanem wyniku akcji ratowniczej.

Krążownik „Melbourne" wysłał do tonącego statku depeszę, że spodziewa się dotrzeć do niego w niedzielę (22 z. m.) nad wieczorem, ze skunera jednak nadeszła o godz. 1·30 m. następująca odpowiedź:

„Nie możemy wytrzymać dłużej, skuner jest pełen wody. Spuściliśmy łodzie, ale nie sposób utrzymać ich na morzu".

Następne depesze donosiły, że łodzie uległy strzaskaniu, a kilku członków załogi odniosło rany. Depesze te przynosiły też słowa pożegnania, poczem umilkły, bo maszyny uległy zalaniu. A »Melbourne« wciąż telegrafował:

„Pędzimy ku wam. Nie traćcie odwagi!"

We wszystkich miastach Nowej Zelandji tłumy wyczekiwały z zaparciem oddechów, przed redakcjami dzienników, przez dzień i noc całą.

Nareszcie w poniedziałek z rana „Melbourne" nadesłał depeszę radosną,

Dopłynął szczęśliwie do tonącego Skunera i po długiej walce z rozszalałem morzem, dla którego uśmierzenia trzeba było lać olej na fale, zdołał uratować załogę!

W parlamencie nowozelandzkim powitano wiadomość tę oklaskami i wysłano admirałowi Dumaresq'owi depeszę gratulacyjną.

Komunikaty.

— **Z Tow. prawniczego. W piątek, 10 b. m. o godz. 6·30 w lokalu komisji kodyf. (ul. Mikołaja 4) odbędzie się odczyt p. L. Braglewicza p. t.: „Projekt ustawy o gminie wiejskiej".**

— **Walne Zebranie** Małopolskiego Towarz. Ogrodniczego we Lwowie. Dnia 12 lutego, o godz. 4 popoł. odbędzie się w sali Tow. Gospodarskiego we Lwowie, doroczne Walne zebranie Małopol. Tow. Ogrodniczego, z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu, 2. Sprawozdanie wydziału wykonawczego, 3. Sprawozdanie skarbnika, 4. Wybór nowego prezesa oraz brakujących członków wydziału wykonaw., 5. Sprawa ogólnego zjazdu ogrodniczego w Warszawie, 6. Wnioski i interpelacje.

Zgubiono w sobotę, dnia 4. lutego na Balu prasy czarny wachlarzyk ze strusich piór, który jest pamiątką dla poszkodowanej. Uprasza się więc uprzejmie znalazcy, aby raczył(a) łaskawie go złożyć w kancelarji Drukarni „Słowa Pol.".

—oo—

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, we wtorek „Carmen", opera J. Bizeta. — Jutro, we środę „Carewicz", sztuka w 3 Zapolskiej. — We czwartek „Cyganerja", opera Pucciniego. — W piątek balet „Nair" i „Pajace", opera Pucciniego.

Repertuar Teatru Nowości

Dziś, we wtorek „Róża Stambułu" operetka. — Jutro, we środę „Dookoła miłości", operetka w 3 aktach O. Straussa. — We czwartek „Taniec szczęścia", operetka w 3 aktach. — W piątek „Hiszpańska mucha", farsa (wznowienie).

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we wtorek, jutro, we środę, czwartek i piątek „Kłopoty pana Złopolskiego", farsa Henryka Zbierzchowskiego.

Prof. Stefan Pawlik: „Skrzeszowice" 1881—1921 str. 8. „Rys dziejów nauki rolnictwa w Polsce" str. 32, „Gospodarstwo" Mikołaja Reja str. 16 Trzy zajmujące rozprawki zasłużonego profesora wydziału rolniczo-leśnego Politechniki lwowskiej. Pierwsza w ciekawem zestawieniu przedstawia rozwój gospodarstwa ziemiańskiego przed 40 laty i obecnie, druga zawiera pouczające wiadomości o przeszłości nauki rolniczej w Polsce, trzecia dzieli się z czytelnikiem umiejętnie wydobytemi z „Żywota człowieka poczciwego" szczegółami gospodarczymi", charakteryzując przytem wcale nieupiększonymi rysami znakomitego prozaika XVI. wieku. Powab stylu, jasność wykładu i zajmująca treść tych trzech nowych publikacji niestrudzonego autora stanowią wielkie ich zalety.

Prof. Caro

Kurs i wystawa robót ręcznych.

Program ministerjalny nauczania w szkołach powszechnych udoskonalił szkolnictwo pod wielu względami. Postawił na należytej stopie naukę języka polskiego i historji, wprowadził pozatem roboty ręczne, t. zw. kartoniarstwo.

Aby poznajomić nauczycielstwo lwowskie z metodyką nowego przedmiotu, a zarazem umożliwić mu praktyczne wyszkolenie, urządziło Ognisko lwowskie Związku pol. nauczycielstwa szkół powsz. czteromiesięczny kurs kartoniarstwa. — Liczył on 87 uczestników, trwał od 1. października ub. r. do 26. stycznia b. r., a kierował nim nauczyciel-fachowiec p. Tadeusz Andruchowicz. Zakończeniem kursu była wystawa robót ręcznych, otwarta dnia 29. stycznia w sali gimnastycznej szkoły męskiej im. Staszica. Obejmowała ona w dziale papierowym wycinanki o motywach roślinnych, składanki geometryczne, efektowne witraże, wkońcu w przeklękne desenie cięte firaneczki bibułkowe. Niemniej bogatym był dział tekturowy, ta „żywa, poglądowa nauka geometrji w szkole powszechnej". Obok wyklejanych barwnie figur geometrycznych, znalazły się w tym dziale tacki na pióra i ołówki, pudełka o różnych kształtach, oklejane płótnem i ręcznie malowane teczki na papiery, wkońcu minjaturowe cacka-sepeciki wykładane wewnątrz atlasem. Ostatnim wyrazem uzyskanej na kursie biegłości były oprawy książek, szytych dokładnie i oklejonych „forzacem" bez zarzutu. Wstawione prace wykazywały dowodnie korzyści, jakie przynieść może w szkole powszechnej planowo i umiejętnie prowadzona nauka robót ręcznych. Kształci ona fantazję, budzi poczucie piękna, rozwija biegłość i zręczność.

Wystawę zwiedziło bardzo wiele osób, okazując żywe zainteresowanie dla nowego przedmiotu nauki. — Ze sfer kierowniczych na niwie szkolnictwa przybyli obok kuratorów p. Sobińskiego naczelnika wydziału szkolnictwa powsz. p. Tenelskiego, wizytatorowie pp. Stefanowicz, Bruchnalski, Wójkowski, Żukowski, Wiśniewski i Gebert, oraz inspektorowie szkolni pp. Kwiatkowski, Zaklika, Wawszczak i inni. Dochód uzyskany z dobrowolnych datków przy wstępie, przeznaczyło „Ognisko" na dzieci Sybiraków.

Wobec korzyści, jakie przyniósł kurs odbyty, a zarazem wobec licznych nowych zgłoszeń nauczycielstwa, przystąpiło „Ognisko" do otwarcia drugiego czteromiesięcznego kursu robót ręcznych. Równocześnie z nim odbywać się będzie pięciomiesięczny kurs rysunkowy dla nauczycielstwa. Kierownikiem obu kursów jest nauczyciel p. Tadeusz Audruchowicz.

Zabiegi owiane obywatelską troską o dobro i rozwój szkoły i prace podejmowane pod tem hasłem przez żywotną organizację nauczycielską, powitać należy z pełnem uznaniem. Oceniają je też należycie władze szkolne, uznając w pełni doniosłość i korzyści z nich płynące, przygotowuje Kuratorjum lwowskiego okręgu szkolnego prawo publiczności tak dla kursu odbytego, jak i obecnego.

Ruch wydawniczy.

Dr. Czarnowski: „Pasorzyty ludzkie zewnętrzne (pchły, wszy, pluskwy, świerzby, nużeńce) ich powstanie i usuwanie" — z 9 rycinami. Wydawnictwo „Przewodnika Zdrowia" w Koronowie. Cena 150 mk. Pasorzyty stanowią wielką plagę, trapiącą ludzi. Czas wojenny a również powojenny sprzyja szczególnie rozmnażaniu się tego plugastwa. Bieda ogólna, pociągająca za sobą brak czystości, rzadka zmiana bielizny, oraz nagromadzenie się zbyt wielkiej ilości ludzi w ciasnych mieszkaniach — zwłaszcza po dużych miastach — przyczynia się przeważnie do tego. W wspomnianej w tytule książeczce czytelnik znajdzie nietylko dokładny opis życia pasożytów z wyraźnemi rysunkami, ale zarazem środki i łatwe do wykonania sposoby i dotąd za najlepsze uznane zabiegi dla uchronienia się oraz dla usunięcia tych wstrętnych szkodników.

TELEGRAMY.

PREZ. PONIKOWSKI PRZYCHODZI DO ZDROWIA.

Warszawa. (Tel. wł.) W stanie zdrowia prez. Ponikowskiego nastąpiło polepszenie. W tym tygodniu będzie mógł podjąć prace.

GRABOWSKI BĘDZIE WOJEWODĄ WARSZAWSKIM?

Warszawa. (Tel. wł.) Na wojewodę warszawskiego upatrzony jest, jak słychać, dotychczasowy wojewoda lwowski, p. Grabowski.

MILJONÓWKI JAKO LOKATA FUNDUSZU EMERYTALNEGO URZĘDNIKÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) P. K. K. P. zakupiła milion miljonówek, lokując w nich fundusz emerytalny urzędników, wynoszący przeszło miliard marek.

KONFERENCJA W GENUI ODROCZONA DO CZERWCA.

Warszawa. (Tel. wł.) Według informacji tutejszych kół rządowych istnieje wszelkie prawdopodobieństwo, że konferencja w Genui odłożona będzie na kilka miesięcy. Prawdopodobnie termin konferencji wyznaczony będzie na czerwiec.

O PRZEDŁUŻENIE DNIA PRACY W HANDLU I PRZEMYŚLE.

Warszawa. (PAT.) —Na porządku dziennym dzisiejszego plenarnego posiedzenia Sejmu, obejmującym 6 punktów znajduje się między innemi trzecie czytanie ustawy o przedłużeniu dnia pracy w handlu i przemyśle.

OLBRZYMI POŻAR PRZĘDZALNI W ŁODZI. 6.000 ROBOTNIKÓW BEZ PRACY.

Łódź. (AW.) W nocy z soboty na niedzielę wybuchł tu — prawdopodobnie wskutek krótkiego spięcia — pożar w przędzalni fabryki Tow. akc. manufaktury widzewskiej. Pożar trwał całą noc. Przędzalnia spalona doszczętnie — tkalnia nietknięta. Fabryka pracowała normalnie przez cały czas zastoju. Wskutek pożaru 6.000 robotników bez pracy. Straty wynoszą 4 i pół miljarda marek, z czego asekurowanych było około 10 proc.

OSTATNIA SESJA OBECNEGO PARLAMENTU ANGIELSKIEGO.

Wiedeń. (Tel. wł.) Jutro otwiera król angielski w towarzystwie królowej nową sesję parlamentu. Będzie to ostatnia sesja obecnego parlamentu, ponieważ w marcu nastąpią nowe wybory.

Kraków. (Tel. wł.) Wczoraj przybył do Krakowa w sprawach służbowych naczelnik wydziału prasy i propagandy Ministerstwa Spraw zagranicznych wiceminister Targowski.

Ze Związku sędziów Małopolski.

SEKCJA LWOWSKA.

Sprawozdanie z posiedzenia Wydziału z dnia 22. i 29. stycznia 1922.

1) Memorjał Koła sędziów w Stanisławowie o przeniesienie Stanisławowa do I. klasy dodatku drożyźnianego, uchwalono przedłożyć Prezydjum Sądu apelacyjnego z opinją przychylną.

2) Postanowiono odnieść się do Zarządu Zjednoczenia sędziów w Warszawie o informacje: w jakiem stadjum znajduje się sprawa podwyższenia dodatków starszeństwa.

3) Prezes Lwowskiego Koła sędziów podaje do wiadomości, że na ostatniem posiedzeniu Wydziału Koła rozważano projekt otworzenia instytucji, zabezpieczającej członkom na wypadek choroby wypłatę poniesionych kosztów leczenia.

Ponieważ Rząd opracowuje projekt założenia Kasy chorych dla urzędników państwowych, Wydział Sekcji wyraża opinję, że na razie należy zaniechać odrębnej akcji w tej sprawie.

Wydział Koła chcąc wprowadzić w życie zebrania dyskusyjne z dziedziny prawa wybrał w tym celu osobny komitet, pod przewodnictwem sędziego dra Blocha i prosi członków Sekcji o poparcie tej inicjatywy.

4) Uchwalono przypomnieć kompetentnym władzom sprawę dalszego przesunięcia sędziów do wyższych grup.

5) Przyjęto do wiadomości doniesienie wiceprez. Woycickiego o krokach poczynionych w celu zainteresowania kół poselskich sprawą uposażenia sędziów i prokuratorów.

*

D. 28. zm. zmarł po krótkiej chorobie śp. Karol Leibschang, sędzia Sądu apelac. we Lwowie, członek Związku sędziów. Sądownictwo polskie traci w nim pierwszorzędną siłę i sędziego niezwykłej miary. Zmarły mimo złego stanu zdrowia oddawał się z całem poświęceniem obowiązkom swego zawodu i pozostawia po sobie jak najlepszą pamięć i szczery żal u kolegów i znajomych.

Zjazd prawników i ekonomistów polskich.

W okresie Zielonych Świąt odbędzie się w Poznaniu VII. Zjazd prawników i ekonomistów polskich.

W Zjeździe tym wezmą również udział prawnicy i ekonomiści francuscy (jako członkowie i referenci).

Dokładny program Zjazdu oraz wykaz zgłoszonych referatów podaje każdy zeszyt „Ruchu prawniczego i ekonomicznego", organu Wydziału prawno-ekonomicznego Uniwersytetu poznańskiego (prenumerata roczna 2100 mk.).

Osoby pragnące przyjąć referat w zakresie oznaczonych tematów uprasza się o rychłe zawiadomienie Komitetu i nadesłanie najpóźniej do dnia 15 lutego tez zasadniczych obejmujących ostateczne wyniki referatu w rozmiarze nie przewyższającym 2 stron druku.

Wkładka dla uczestników Zjazdu wynosi 1500 mk. Dla osób, które nadeszlą wkładki i wyrażą przed 1 maja br. życzenia zapewnienia im mieszkania, zarezerwuje Komitet pokoje. Wkładki należy nadsyłać pod adresem: Poznań, Słowackiego 27, dr. Józef Bossowski.

Z muzyki.

Po dłuższej przerwie zjawił się ponownie na estradzie lwowskiej pianista p. Włodzimierz Weber, jako wykonawca obfitego programu, złożonego z utworów Chopina, Schumanna, Liszta, Różyckiego, Scriabina i Czajkowskiego. Nazwiska kompozytorów podaję w tym porządku, w jakim figurowały na afiszu.

Prof. Weber wykazał podczas swych popisów, wywołujących całą skalę wrażeń, mniej lub bardziej dodatnich, technikę już znacznie wydoskonaloną w której — jako czynnik niepożądany a ujemnie działający — razi nieraz słuchaczów uderzenie dość twarde, powodujące częstokroć brzmienia i co zatem idzie, mały stosunkowo sukces efektów fortepianowych, polegających na wydatności i piękności dźwięku. Równocześnie podnieść muszę — aby zarazem uporać się z wszelkimi zarzutami dotyczącymi gry koncertanta — niezwykle samowolny (nie indywidualny bo odbiegający od logicznego frazowania, stylu i tradycji) sposób interpretowania utworów Chopina, nieraz nawet, „tran hons le mot" karykaturalnie spaczonych, jak n. p. bardzo znany mazurek. Najoględniejsza nawet ocena z tem wykonaniem, sprzeciwiającem się myśli przewodniej autora, pogodzić się istotnie nie może.

Tem samem jest poniekąd powiedziane, że inne interpretacje, utworów zwłaszcza wymagających pewnego pogłębienia owego artyzmu, że tak powiem intelektualnego a nie palcowego, pozostawiały niejedno może do życzenia. Bardzo dobrze natomiast wypadły niektóre popisy o charakterze czysto technicznym, a raczej te wyłącznie brawurowe ustępy w produkcji ułożonej dla lewej ręki, w Liszta transkrypcji słynnej „Danse macabre" Saint — Saensa i w parafrazie Pabsta na tematy z op. Czajkowskiego „Onegin", które stanowią efekt wirtuozowski niezależny w tak wysokim stopniu od indywidualnego zrozumienia wykonawcy. To też przypuszczam, że liczne po niektórych częściach programu oklaski publiczności odnosiły się przedewszystkiem do technicznego opanowania utworów, na które cała uwaga koncertanta zdaje się być zwrócona i uważane być muszą za wyraz uznania należny nakładowi czasu i pracy, nieodłączonym od wydoskonalenia gry w tym kierunku.

Sala Tow. muzycznego zapełniona była do większej połowy.

Fr. Neuhauser.

SPORT.

Pierwszy polski kalendarzyk sportowy.

W rzeczywistości jest pierwszym kalendarzykiem sportowym polskim Wydany nakładem spółki „Odrodzenie" we Lwowie.

Opracowany przez znanego sportowca prof. Rudolfa Wacka, przy współpracy pp. Mieczysława Orłowicza i H. Blausztejna. Formatu 16-stki, zawiera 150 stronic druku. Stronica tytułowa ozdobiona jest rysunkiem piłkarza w koszulce olimpijskiej, kopiącego piłkę nożną.

Kalendarzyk składa się z kilku części. Część kalendarzowa urządzona w ten sposób, że po każdej stronie danego miesiąca mamy rubryki do zapisywania wyników matchów piłki nożnej. Bardzo bogaty dział informacyjny zawiera: Adresy Związków, klubów i towarzystw sportowych; przepisy w piłce nożnej, w grach o mistrzowstwo. Tabele mistrzowstw klasy A i B. Spalony; rola sędziego rozjemczego; tabela porównawcza wyników lekkoatletycznych rekordów światowych polskich i olimpijskich; program igrzysk olimpijskich na rok 1922; adresy zagranicznych Związków sportowych; spis dzieł literatury sportu i wychowania fizycznego, oraz wiele jeszcze innych cennych informacyj.

Kalendarzyk — jak na pierwszy rok swego istnienia — jest dobrze wykonany. Dziwnem tylko wygląda, że opracowany został przez jednostkę, a nie przez jakiś Związek sportowy.

Cena egzemplarza, bardzo przystępna, wynosi 200 Mk. Nakład kilkutysięczny jest na wyczerpaniu.

f. s.

NADESŁANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Marja Bańkowska. 45)

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

Potem ożywiła się, wzięła w rękę długi, biały welon gazowy, który z parasolką złożyła była na kamieniu i zakołysała nim w powietrzu. Poczęła tańczyć. Jak duch biały krążyła po ruinach, migała między girlandami winogradu i bluszczów, a za nią goniły złote centki słoneczne i otaczały ją zaczarowanym kręgiem. Grała muzyka świerszczów, ukrytych pośród pnączy, cichutko wtórowały cytry trzech strug wodnych, gdzieś zdaleka, bardzo zdaleka w pachnącym stepie młody pifferari na flecie grał...

Tańczyła bardzo krótko, jakby parę taktów tylko... uprzytomniła sobie, że nie jest na polance czahrowskiego lasu, że nie ma 10 lat, tylko 17 i że to nie Staś Dębski patrzy na nią, ale obcy mężczyzna, którego poznała wczoraj.

Przysiadła na kamieniu cichutko, jakby spłoszona, zmieszana i zmęczona trochę.

Algersholm patrzył na nią przez długi czas w milczeniu wreszcie rzekł:

— Jestem ogromnie wdzięczny za to, co mi pani przed chwilą ukazała ze siebie. W ten sposób rozwiązała się dla mnie zagadka, która mnie męczyła od szeregu dni: jaką pani jest i kim pani jest. Teraz już wiem... pani jest tancerką.

— Pan się myli — odparła sucho — nie należę wcale do baletu; ten taniec przed chwilą był zupełnie bezsensowny i nietaktowny, przepraszam pana.

— Nie panno Reno... ja się nie mylę, pani jest tancerką: pani ten talent przyniosła ze sobą na świat. Cóż z tego, że pani się nie uczyła tańczyć i nie występowała publicznie; on w pani żyje i ujawnia się w każdym geście i w każdym ruchu. Czyż człowiek, któryby przyniósł ze sobą na świat duszę poety, a dajmy na to nie znałby sztuki pisania — przestałby być poetą? Ja wiem, że pani nie posiada jeszcze techniki, ani gramatyki tanecznej, ale uzyska to pani łatwo i w lot intuicją talentu, — jeśli pani zechce oczywiście. A jeśli nie, to pozostanie pani tancerką bezwiedną i tańcząc pójdzie pani przez życie".

— Pan tak dziwnie mówi, że nie rozumiem dobrze — odparła.

— Widzi pani, — ja taniec stawiam ogromnie wysoko, narówni z innemi sztukami, z malarstwem, poezją, muzyką, — o jakim tańcu myślę, to pani wie, — o tym, który skonał na gruzach antycznej kultury, a dziś po tysiącach lat znów ożywać zaczyna. Jednego tylko genjalnego artysty czy artystki potrzeba, aby mu dawną świetność przywrócić. Jednej Salomy, czy Thais. Kogoś, ktoby nie tańczył dla pieniędzy, dla oklasków, dla sławy, ale dla sztuki samej. Kogoś, ktoby nie naśladował, lecz tworzył. — W pani to jest. Widzi pani, dusza artysty patrzy się inaczej na świat, niż dusze innych ludzi, a może patrzy tak samo, ale odczuwa inaczej. Odbierane z zewnątrz wrażenia zmysłowe zapadają w duszę głęboko, łączą się z gamą uczuć i myśli artysty w jakiś akord barwy, kształtu, czy dźwięku, a jakiem było uczucie dominujące w chwili odbieranego wrażenia, takim będzie motyw przewodni tej pieśni. Tęsknota, smutek: czasem szalona radość życia; rozmaicie bywa. I to się przelewa na zewnątrz, wypowiada się, artysta „tworzy". Czasem bywają dziwne skojarzenia. Rodzi się człowiek z talentem. Nieraz wielkim, nieraz genjalnym, a duszę ma niską i podłą i złą. Cóż wtedy? Wtedy się staje przekleństwem, bo oczarowuje i porywa ludzi, a zarazem gubi ich. — Czasami bywa inaczej. Dostaje człowiek od Boga duszę artysty, ale na tem się kończy, talentu mu brak. I to jest człowiek bardzo biedny, bardzo nieszczęśliwy mnie takich ludzi jest ogromnie żal — bo ja sam do nich należę. Widzi pani, błąkam się po świecie, błędny rycerz piękna, szukam go wszędzie, bo go nie mam w sobie. Skupuję rzeczy piękne i otaczam się niemi, a za niedostępnemi tęsknię nieznośnie, bo nie umiem stworzyć ich sobie sam i nie mogę mieć ich w sobie, dla siebie wyłącznie i tak blisko, abym powracać do nich mógł, ile razy zechcę, zapragnę, zatęsknię. Nie jeździłbym rokrocznie do Rzymu, gdybym miał jakiś talent. Siedziałbym sobie spokojnie w Kurlandji, a Rzym mój ukochany, mój własny, miałbym w moich obrazach, książkach czy nutach; nie tęskniłbym wiecznie za rzeczami, których kupić nie można. To smutny los, być takim artystą — bez teki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 54/21/6. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Anna z Telików Kiczko, urodzona 8/7 1892 w Gródku Jagiell. córka Teodora Teluka i Ewdokji Teluk z mieszkała ostatnio w Gródku Jag. wyjechała w r. 1916 do Rosji do Odessy i tam na wiosnę 1918 umarła, i oświadczył to pod przysięgą św. Jan Teluk. Wobec tego zarządza się na wniosek Ewy Teluk po tępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 31. grudnia 1921 udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi adw. Dr. Wiodzimierzowi Tuckiemu we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, jednakowoż nie prędzej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej. Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 9. września 1921. 894

T. 552/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Łamasz syn Walentego ur. 18/2 1893 w Czyszkach, rolnik, ostatnio w Czyszkach zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w walkach na froncie rosyjskim w r. 1914 zaginął. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Walentego Łamasza wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 21. października 1921. 895

T. 561/21/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jacko Kubewicz syn Stefana ur. 11/5 1864, w Powiłczu, rolnik tamże zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń wr. 1914 zaginął. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Iwana Hałania wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 7. grudnia 1921. 800

T. 5 8/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paweł Puć syn Leona ur. 19/2 1887 w Czyszkach, rolnik, ostatnio zamieszkały w Czyszkach brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki przy 19 p. strz. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w bitwie pod Janowem w r. 1914 zaginął, odtąd niema o nim żadnej wiadomości a poszukiwania nie dały rezultatu. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. u. cyw. wzgl. ustawy z 31/3. 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Marji Puć wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 29. sierpnia 1921. 889

T. 475/21/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Dmytro Bech syn Semka ur. dnia 5/11 1867 w Lubieczy kniaze, rolnik tamże zamieszkały powołany został do służby wojskowej austr. i w roku 1917 około dnia 5. czerwca przeprawiając się przez rzekę Jałomicę koło miejscowości Kisioryny w Rumunji utonął a naoczny świadek brat tegoż Onysko Bech widział ostatnie jego tonięcie i był na jego pogrzebie. Wobec tego zarządza się na wniosek Kseńki Bech postępowanie celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie aby do dnia 31. grudnia 1921 udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi adw. Dr. Arturowi Tillowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakże nie prędzej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII.

Lwów, dnia 1. września 1921. 405

L. cz. 57/20 11. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Grzegorz Wałko, syn Teodora i Marty, urodzony dnia 15. marca 1893. r. w Naborcach ostatnio zamieszkały w Przedrzymichach wielkich, brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki przy 30. p. p. i wedle opowiadań towarzyszy broni miał wypaść z pociągu podczas transportu na front włoski i zabić się. Od końca 1917. r. brak o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Iwana Wałko, wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. grudnia 1921. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 13. maja 1921. 903

T. 218/21 6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Hospod, syn Jana, urodz. dnia 23. marca 1876. r. w Gwozdowie, rolnik, ostatnio w Reichau zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 29. p. a. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń od r. 1914. nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128 Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Anny Hospod, wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 6. czerwca 1911. roku, między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Karolowi Arga...skiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem, oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 14. września 1921. 548

T. 556/21 4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Szarko, syn Iwana, urodzony dnia 20. kwietnia 1856. r. w Dziewięcierzu, zawód rolnik, ostatnio zamieszkały w Dziewięcierzu, brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki i wedle przeprowadzonych dochodzeń w r. 1916. zaginął. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2 u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Anny Szarko postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 6. lutego 1915. r. między wymienionym a Anną Szarko za rozwiązany. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, lub adw. Dr. Włodzimierzowi Mattikowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. kwietnia 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 10. października 1921. 625

T. V. 44/21 3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Stanisław Nalepa, syn Alojzego i Marjanny, urodzony w r. 1868. w Niechobrzu, przed 30 laty wyjechał z gminy Niechobrza na roboty do Rosji w pierwszym roku po wydaleniu się napisał dwa listy do swego wuja, poczem wszelki ślad o nim zaginął i od lat przeszło 10 niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci z § 24. l. 1. u. c., wdraża się na prośbę Marji Ziemniakowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Stanisława Nalepę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 8. maja 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 8. kwietnia 1921. r. 518

T. VI. 25/13 8. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Karol Florczyk, syn Jana i Marjanny, właściciel realności w Krakowie (Zwierzyniec) urodzony tamże 1857. r. wydalił się w grudniu 1893. r. w niewiadomym kierunku i odtąd nie daje znaku życia. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24. l. 1. ustawy cywilnej zarządza się na wniosek Jana Florczyka postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Karola Florczyka wzywa się, aby się stawił przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. lutego 1923. r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.

Kraków, dnia 4. lipca 1921. 532

T. 83/21 9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Kobaczek, syn Mikołaja, urodzony 2. listopada 1887 r. w Bihałach, rolnik, ostatnio w Szczutkowie zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 2. baonie strz. lw. i wedle przeprowadzonych dochodzeń, zachorował w styczniu 1918. r. i oddany został do szpitala Gerlele, gdzie prawdopodobnie zmarł, gdyż odtąd bowiem nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci, po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Oleny Kobaczek, wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 27. czerwca 1917. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Stanisławowi Deryngowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Po dniu 30. czerwca 1922. jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne zarządzenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 12. grudnia 1921. 1061

T. 451/21 4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Romanyszko, syn Maksyma, urodzony 12. grudnia 1883. r. w Ulitówku, rolnik, ostatnio w Denyskach zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 34. p. p. kr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zginął w bitwie pod Sieniawą w roku 1914. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Aleksandry Romanyszko wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 28. listopada 1908. między wymienionym a Aleksandrą Kobas za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. ... Samborowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby jawił się przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 13 grudnia 1921. 1177

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. II. 48/22/3. Edykt. Strona powodowa Olena z Mazaraków 1-o Zajaczuk 2-o Pawłyczko z Stopczatowa obecnie w 2442 Tremont Arenne Cleveland, Ohio U. S. A. wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Froim Peller z Stopczatowa i tow. o unieważnienie kontraktu kupna i sprzedaży do L. czynn. C. II. 48/22. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 17. lutego 1922 godz. 8 rano w tym Sądzie biuro Nr. 4 sala rozpraw I. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Esterę Peller w Stopczatowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Jabłonów dnia 27. stycznia 1922. 1243

Cg. Ia. 1275/21/4. Edykt. Strona powodowa Marja z Tyndyków Tretiak wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Reginie Wohlmanowej i tow. oddania w posiadanie do L. cz. Cg. Ia. 1275/21/4. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 8. lutego 1922 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 3. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Zygmunta Atlasa w Sądowej Wiszni kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Przemyśl dnia 18. stycznia 1922. 1253

C. 4/22/1. Edykt. Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Teodozji Tremba wniósł do tutejszego Sądu Samson Marder kupiec z Podwołoczysk pozew o zniesienie współwłasności. Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 28. lutego 1922 godz. 10 B. Nr. 2. Celem strzeżenia praw kuranduki ustanawia się p. Dra Jakóba Klara adwokata w Nowemsiole kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Teodozję Tremba w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowesioło dnia 6. stycznia 1922. 1244

Cg. I. 284/21/1. Edykt. Przeciw Wasylowi Ilnickiemu synowi Semiona, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Samborze przez Petra Ilnickiego Tomciow pozew o zapłacenie 50 dolarów. Na podstawie pozwu wyznaczono I. audiencję na dzień 20. grudnia 1921 o godz. 9 rano sala Nr. 96 II. p. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Dra Szansera adw. w Samborze kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Sambor dnia 19. listopada 1921. 1004

Cg. I. 32/22/1. Edykt. Strona powodowa Izrael Emmer wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Janowi Tomaka o 200.000 Mkp. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 24 stycznia 1922 godz. 12 w poł. w tym Sądzie biuro Nr. 47 II. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Tintentassa adw. w Rzeszowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Rzeszów dnia 24 stycznia 1922. 954

Cg. Ia. 979/21/4. Edykt. Strona powodowa Michał Długosz w Dolinie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Józefowi Kowalewiczowi i tow. po Pawle w Dolinie o uznanie prawa własności do L. czynn. Cg. Ia. 979/21/4. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na dzień 20 stycznia 1922 godz. 9 rano w tym Sądzie biuro Nr. 8. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane ustanawia się Dra Spiegla adw. w Sanoku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział Ia.

Sanok dnia 20. stycznia 1922. 1046

LICYTACJE.

E. 648/21. Na wniosek Szymona Beera z Jaślisk odbędzie się dnia 3. marca 1922 godz. 9 rano w tut. Sądzie biuro Nr. 7 licytacja 5/30 części whl. 126 i 5/30 części whl. 591 ks. gr. gm. Jaśliska Mirli Leiser własnych. Cena szacunkowa whl. 126 wynosi 2845 Mkp. najniższa oferta 1896 Mkp. 66 f. Cena szacunkowa whl. 591 wynosi 22.540 Mkp., najniższa oferta 15.026 Mkp.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów dnia 25. stycznia 1922. 1245 1—3

KURATELE.

P. 152/20/21. Fedka Nowaka z Demycza ubezwłasnowolniono zupełnie z powodu choroby umysłowej, ustanawiając jego kuratorem Mikołaja Nowaka Iwana z Demycza.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Zabłotów dnia 12. grudnia 1921. 1251 1—3

KONKURSY.

L. 122. Ogłoszenie konkursu. Wydział Rady powiatowej w Nadwórnej rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady kasjera, któremu również inne czynności biurowe przydzielone będą. Świadectwo złożonego egzaminu rachunkowości państwowej i praktyka w prowadzeniu kasy pożądana. Z posadą tą połączone są pobory urzędnika państwowego XI. rangi z dodatkiem drożyźnianym. Własnoręcznie napisane podania, obejmujące przebieg życia przy dołączeniu dowodów przynależności do Państwa Polskiego, metryki urodzenia i świadectwa z ukończonych studjów a ewentualnie i z dotychczasowych zajęć wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej w terminie do 20. lutego 1922.

Komisarz rządowy Reprezentacji powiatowej.

Nadwórna dnia 30. stycznia 1922. 1248

AMORTYZACJE.

T. VI. 287/21/2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Augusta Mroczkowskiego w Krakowie wdraża się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Karta zastawnicza Banku hipotecznego filji Kraków Nr. 38328 na złoty pierścionek.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, 6 grudnia 1921 556

T. 396/21/7. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Banku rolniczego we Frysztacie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: 5. listów zastawnych gal. Ziemskiego Banku kredytowego we Lwowie z daty Lwów 30 lipca 1912 ser. C. Nr. 1462. 1647. 1142. 1114 i 1141, każdy po 1000 k.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 11 lipca 1921. 628

FIRMY.

Firm. 1595/21. C. III. 7. Wykreślenie firmy: Siedziba i brzmienie firmy: M. Aleksandrowicz, biuro techniczne dla materjałów budowlanych, olejów, smarów i artykułów żelaznych, gospodarskich i przemysłowych Ska z ogr. odp. w Krakowie w likwidacji. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupno i sprzedaż materjałów budowlanych, olejów, smarów, artykułów żelaznych, gospodarskich i przemysłowych. Wykreślenie po ukończeniu likwidacji. Dzień wpisu: 19. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków dnia 16. grudnia 1921. 844

Firm. 1602/21. C. IV. 39. Zmiany w rejestrze firmowym: Siedziba i brzmienie firmy: Gorlicka fabryka obuwia, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Dotychczasowy zawiadowca Piotr Tamidajski ustąpił, a w jego miejsce wybrany został Karol Krysakowski, dyrektor powiatowej Kasy Oszczędności w Gorlicach. Dzień wpisu: 19. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków dnia 16 grudnia 1921. 845

„KOSMOS“ Powszechne Akcyjne Towarzystwo Ubezpieczeń w Wiedniu.

Dyrekcja na Polskę Kraków, Batorego 2.

Rachunek obrotu za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1920 r.

Rozchód

			Marki i fenigi	
I	Szkody wypłacone (włącz. z koszt. dochodzenia)			
	1. Ubezpieczenie od wypadków	199.638·88		
	Mniej udział z ubezp. zwrotnego	113.610·10	86.028·78	
	2. Inne ubezpieczenia a mianowicie od skutków odpowiedzialności ustawowej, kradzież z włamaniem i uszkodz. samochodów	2,658.794·79		
	Mniej udział z ubezp. zwrotnego	2,314.493·92	344.300·87	430.329·65
II	Wydatki zarządu:			
	1. Koszta organizacji			
	2. Bieżące wydatki administracyjne:			
	a) Najem	65.088·98		
	b) Płace	2,271.712·64		
	c) Koszta druku, ogłoszeń i materiały biurowe	252.194·75		
	d) Koszta podróży	169. 09·03		
	e) Porta i telegramy	68.267·33		
	f) Różne wydatki	386.762·27		
	g) Dodatki do kasy chorych	45.632·15		
	h) Dodatki do kasy emer.	42.002·18	3,301.16[illegible]·33	
	3. Podatki i należytości		79.006·3[illegible]	3,380.175·68
III	Potrącenia:			
	Strata kursu na efektach:			
	Według ksiąg			10.700·—
IV	Rezerwa dla szkód wiszących			
	1. Ubezpieczenie od wypadków	357.189·—		
	Mniej udział z ubezp. zwrotnego	187.581·06	169.607·94	
	2. Inne ubezpieczenia a mianowicie Od skutków odpowiedzialności ustawowej, kradzież z włamaniem i uszkodzenie samochodów	7,738.537·—		
	Mniej udział z ubezp. zwrotnego	6,107.137·92	1,631.399·08	1,801.007·02
V.	Rezerwa premiowa:			
	1. Ubezpieczenie od wypadków	1,077.729·76		
	Mniej udział z ubezp. zwrotnego	662.731·71	414.998·05	
	2. Inne ubezpieczenia a mianowicie: Od skutków odpowiedzialności ustawowej, kradzież z włamaniem i uszkodzenie samochodów	5,983.406·17		
	Mniej udział z ubezp. zwrotnego	5,017.074·55	966.331·62	1,381.329·67
VI.	Kapitał rezerwowy			475.000·—
VII.	Zwyżka z rocznego zarządu		324.497·11	
	Do tego przeniesiono na nowy rachunek z ubiegłego roku		21.693·70	346.190·81
				7,824.732·83

Przychód

			Marki i fenigi	
I.	Przeniesienie zysku z r. 1919			21.6[illegible]·70
II.	Przeniesienie funduszu z ubiegłego roku			
	1. Rezerwa premjowa, mniej udział z ubezpieczenia zwrotnego		586.735·51	
	2. Kapitał rezerwowy (za wliczeniem agia trzeciej emisji)		475.000·—	1,06[illegible].795·51
III.	Rezerwa dla szkód wiszących z ubiegłego roku Mniej udział z ubezpieczenia zwrotnego			188.[illegible]07·[illegible]0
IV.	Pobierane premie (po potrąceniu stornowań)			
	1. Ubezpieczenie od wypadków	[illegible],674.735·57		
	Mniej udział ubezp. zwrotnego	1,143.880·81	530.894·76	
	2. Inne przychody a mianowicie: Od skutków odpowiedzialności ustawowej, kradzież z włamaniem i uszkodzenie samochodów	14,639.545·21		
	Mniej udział z ubezp. zwrotnego	12,306.847·91	2,332.697·30	2,863.592·06
V.	Dochód z lokacji kapitału			
	1. Odsetki od pożyczek hipotecznych		6.974·70	
	2. Odsetki od efektów	86.749·—		
	Mniej odsetki od efektów pożyczk. (Pożyczka wojenna)	76.041·64	10.707·36	
	3. Bieżące odsetki		41.849·98	
	4. Odsetki od wkładek w zakładach kredytowych i kasach oszczędności		45.464·53	104.496·57
VI.	Inne przychody:			
	Należytość od polic i manipulacji			
	1. Ubezpieczenie od wypadków		67.493·77	
	2. Inne ubezpieczenia a mianowicie: Od skutków odpowiedzialności ustawowej, kradzież z włamaniem i uszkodzenie samochodów		508.763·43	576.257·20
VII.	Inne przychody			2,758.550·49
				7,824.732·83

Konto bilansowe dnia 31. grudnia 1920 r.

Stan czynny

		Marki i fenigi	
I.	Stan kasy		354.506·19
II.	Należność rozporządzalna w bankach i zakładach kredytowych		4,717.515·11
III.	Papiery wartościowe	2,108.550·—	
	Do tego bieżące odsetki	41.349·98	2,149.899·98
IV.	Pożyczka hipoteczna		155.000·—
V.	Aktywne-Salda rachunków z ubezp. zwrotnych		268.351·38
VI.	Należytości w ajencjach i filjach		4,012.343·83
VII.	Rozmaici dłużnicy		1,069.300·33
VIII.	Inwentarz (od, isano)		—
			12,726.916·82

Stan bierny

		Marki i fenigi	
I.	Emitowany kapitał akcyjny		1,500.000·—
II.	Kapitał rezerwowy		475.000·—
III.	Rezerwa premiowa		1,831.820·67
IV.	Rezerwa dla szkód wiszących		1,801.007·02
V.	Bierne-salda rachunków z ubezpieczeń zwrotnych		2,869.849·99
VI.	Rozmaici wierzyciele		2,823.[illegible]·98
VII.	Pożyczka lombardowa na pożyczkę wojenną		1,500.000·—
VIII.	Zwyżka z rocznego zarządu	324.497·11	
	Do tego przeniesiono na nowy rachunek z ubiegłego roku	21.693·70	346.190·81
			12,726.916·82

Generalny Dyrektor: **Dr. B. Krosta m. p.**

Buchalter: **L. Labn m. p.**

Firm. 1501/21. Od. C. IV. 49. Zmiany we wpisie spółek. Siedziba firmy i brzmienie: Sanatorjum dla chorych piersiowych imieniem Dr. Dłuskich, spółka zarejestrowane z ogran. odpowiedz. w Krakowie ul. Pijarska 3. Prostuje się wpis firmowy z 14/9 1921 firm. 1171/21 w tym względzie, iż zawiadowca Dr. Marjan Linde jest konsulem generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Bukareszcie a nie lekarzem w Zakopanem. Dzień wpisu: 9. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 26. listopada 1921. 846

Firm. 1478. A. III. 129. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 4 listopada 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy dotychczas: Władysław Musiałowicz i Ska, odtąd: Władysław Musiałowicz. Zmiany: wystąpił spólnik Stanisław Nowakowski, wobec czego wyłącznym właścicielem firmy jest odtąd Władysław Musiałowicz.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 28 października 1921. 882

Firm. 1312. Rg. B. I. 197. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20 października 1921 r. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Pezet powszechne zakłady budowlane, spółka akc. we Lwowie. Zmiany: Prokurę udzielono Ferdynandowi Koszackiemu, prywatnemu we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 30 września 1921. 883

Pierwsza galicyjska spółka akcyjna dla przemysłu naftowego
dawniej S. Szczepanowski i Spółka.

OGŁOSZENIE.

Dnia 20. lutego 1922 o godz. wpół do 12 przed południem odbędzie się we Wiedniu, Wien, I. Renngasse 6

30-TE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

akcjonarjuszy Pierwszej galicyjskiej spółki akcyjnej dla przemysłu naftowego dawniej S. Szczepanowski i Spółka, z następującym porządkiem dziennym:

1) Przedłożenie sprawozdania Rady Zawiadowczej za rok administracyjny 1918/19.
2) Przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok administracyjny 1918/19.
3) Przedłożenie sprawozdania rewizorów i powzięcie uchwały co do udzielenia absolutorjum Radzie Zawiadowczej i Dyrekcji.
4) Powzięcie uchwały co do przyjęcia bilansu i rozdziału wyniku przedsiębiorstwa za rok administracyjny 1918/19.
5) Ustanowienie wartości marek obecności dla członków Rady Zawiadowczej.
6) Ustanowienie wynagrodzenia dla rewizorów.
7) Inne sprawy, a w szczególności uzupełniające wybory do Rady Zawiadowczej i ustanowienie rewizorów.

Posiadanie 50 sztuk akcyj daje po myśli § 10 statutów prawo do jednego głosu w Walnem Zgromadzeniu, o ile akcje te najpóźniej do 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem zostaną złożone w austr. Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu we Wiedniu I., Am Hof 6, albo w kasie Spółki: „Societe Française des Petroles „Premier" w Paryżu, 44 Rue de Lisbonne.

Wiedeń, dnia 3 lutego 1922.

RADA ZAWIADOWCZA
PIERWSZEJ GALICYJSKIEJ SPÓŁKI DLA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO
dawniej S. Szczepanowski i Spółka.

Międzynarodowe Akcyjne Towarzystwo ubezpieczeń od wypadków we Wiedniu.
Rachunek Bilansu z dniem 31. grudnia 1919.

Aktywa

		K.	h.	K.	h.
1.	Pretensje do akcjonarjuszy za nieopłacony kapitał akcyjny			—	—
2.	Gotówka w kasie			621.972	19
3.	Kredyta dyspozycyjne w instytucjach finans. i kasach oszczędności			622.767	55
4.	Realności			—	—
5.	Papiery wartościowe	15,449.324	80		
	do tego kupon bieżący	628.492	63	16,077.817	43
6.	Weksle w portfelu			—	—
7.	Pożyczki hipoteczne	2,912.375	—		
	do tego odsetki bieżące	4.072	50	2,916.447	50
8.	Kaucje obcokraj. towarzystw reasekur.			144.450	—
9.	Kaucje gotówk. u obcokraj. urzędów			254.750	—
10.	Pożyczki na papiery wartościowe			—	—
11.	Salda rachunk. z towarzystw. reasek.			1,690.688	78
12.	Salda rachunków Ajencji i filji			1,713.498	39
13.	Różni dłużnicy			449.33[illegible]	25
14.	Kaucje			100,744	25
15.	Przeniesienie kosztów organizacyjnych			—	—
16.	Wartość inwentarza (pełno odpisana)			—	—
				24.593.471	8[illegible]

Pasywa

		K.	h.	K.	h.
1.	Kapitał akcyjny			2,000.000	—
2.	Rezerwa kapitału			2,000.000	—
3.	Fundusz dla różnic kursowych			560.970	91
4.	Nadzwyczajna rezerwa dla szkód:				
	a) dla ubezp. jednostkowych	500.000	—		
	b) „ „ od odpow. prawnej	1,00[illegible]00	—		
	c) „ „ doż. kolej. wypadkowych	250.000	—		
	d) „ „ autom. od odpow. praw.	2[illegible]000	—	2,000.000	—
5.	Rezerwa premj. po potrąceniu udziału Towarzystw reasekur.			8,000 048	05
6	Rezerwa dla szkód nieuregulow. po potrąceniu udziału Tow. reasek.			4 5[illegible].18	—
7.	Rezerwa dla pretensji wątpliwych			2[illegible]0.000	—
8.	Rezerwa dla strat wojennych			260.00[illegible]	—
9.	Rezerwa podatkowa			150.000	—
10.	Kasa pensyjna			1,820.214	9
11.	Salda rachunk. z Tow. reasek.			1,702.166	42
12.	Różni wierzyciele			1,024.401	51
13	Kaucje			100 744	25
14.	Niepodjęte dywidendy			87.[illegible]42	—
15	Przeniesienie zysku z roku poprzedn.	78.644	51		
16.	Nadwyżka roku obrotowego	340.[illegible]57	—	359.201	51
				2[illegible]9[illegible]4[illegible]	8

Wiedeń, dnia 31-go grudnia 1919.

Międzynarodowe Akcyjne Towarzystwo ubezpieczeń od wypadków we Wiedniu.
Rachunek Bilansu z dniem 31 grudnia 1920.

Aktywa

		K.	h.	K.	h.
1.	Pretensje do Akcjonarjuszy za nieopłacony kapitał akcyjny			—	—
2.	Gotówka w kasie			811.224	13
3.	Kredyta dyspozycyjne w instytucjach finansow. i kasach oszczędności			7,934.655	88
4	Realności			—	—
5.	Papiery wartościowe	18,105.660	22		
	do tego kupony bieżące	660.4[illegible]7	16	18,766 097	38
6.	Weksle w portfelu			—	—
7.	Pożyczki hipoteczne	2 275.475	—		
	do tego odsetki bieżące	6 643	30	2,282.118	30
8.	Kaucje obcokraj. Tow. reasek.			144,450	—
9.	Kaucje gotówk. u obcokraj. urzędów			136.450	—
10.	Pożyczki na papiery wartościowe			—	—
11.	Salda rachunk. z Tow. reasek.			3,[illegible]31.922	15
12.	Salda rachunków Ajencji i filji			3,373.472	10
13.	Różni dłużnicy			498.437	91
14.	Kaucje			102.049	26
15	Przeniesienie kosztów organizacji			—	—
16.	Wartość inwentarza (zupełn. odpisane)			—	—
				37,380.877	1

Pasywa

		K.	h.	K.	h.
1.	Kapitał akcyjny			2,000 000	—
2.	Rezerwa kapitału			2,0[illegible]0.000	—
3.	Fundusz dla różnic kursowych			1,643.161	53
4.	Nadzwyczajna rezerwa dla szkód:				
	a) dla ubezp. jednostkowych	500.000	—		
	b) „ „ od odpow. prawnej	1,000.000	—		
	c) „ „ doż. kolej. wypadkowych	250 000	—		
	d) „ „ autom. od odpow. prawn.	250.000	—	200.000	—
5.	Rezerwa premjowa po potrąceniu udziału reasek			11,705.934	88
6.	Rezerwa dla szkód nieuregulow. po potrąceniu udziału reasek.			7,487.020	—
7.	Rezerwa dla pretensyi wątpliwych			2[illegible]0.0[illegible]0	—
8	Rezerwa dla strat wojennych			25[illegible].000	—
9.	Rezerwa podatkowa			150.000	—
10.	Kasa pensyjna			2,1[illegible]1[illegible]08	79
11	Salda rachunków Tow. reasek.			5,292 455	5[illegible]
12.	Różni wierzyciele			1,6[illegible]7.246	92
13.	Kaucje			102.049	26
14.	Niepodjęte dywidendy			61.402	—
15.	Przeniesienie zysku z roku poprzedn.	20 117	96		
16.	Nadwyżka roku obrotowego	619.620	26	639.738	22
				37,38[illegible].877	11

Wiedeń, dnia 31-go grudnia 1920.

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.